INFORMATOR PARAFII EWANGELICKO-AUGSBURSKIEJ W POZNANIU

PAŹDZIERNIK - GRUDZIEŃ 2025 (nr 4/75)

www.poznan.luteranie.pl

W tym numerze

Od redakcji 1

Spotkanie ze Słowem Bożym

ks. Marcin Kotas, Bóg, który wszystko czyni nowym 2

ks. Tadeusz Raszyk, Bóg w Chrystusie naszym przyjacielem 3

Monika Brocka, Możliwy koniec 4

Informace parafialne

Apel Rady Parafialnej 5

Paweł Rogalski, Sprawozdanie z posiedzeń Rady Parafialnej – październik-grudzień 2025 5

Violetta Łagodzińska, Koło Seniorów – Podsumowanie działań z ostatnich czterech miesięcy 7

Informace diecezjalne

Jerzy Domasłowski, Jesienna sesja Synodu Diecezjalnego w Bydgoszczy 10

Ordynacja

Aleksandra Regdos, Ordynacja diakonacka Maksymiliana Gadowskiego 12

dk. Maksymilian Gadowski, Przemówienie ordynacyjne 15

Wydarzyło się

Karol Czerwiński, Ogólnopolski Zjazd Młodzieży Ewangelickiej w Olsztynie 17

Stanisław Gogółka, Diecezjalny Zjazd Młodzieży Ewangelickiej w Bydgoszczy 18

Elżbieta Jen, Pierwsza Świeca 18

Paweł Rogalski, Rekolekcje adwentowe 2025 19

dk. Maksymilian Gadowski, Gwiazdka dla dzieci 2025 21

Filozoficznie

Paweł Łukasz Nowakowski, Dialog – podstawowa forma człowieczeństwa 23

Kulturalnie

Monika Brocka, Módlmy się – relacja z wystawy w galerii El w Elblągu 26

Jerzy Domasłowski, Gdański Rocznik Ewangelicki vol. 18 rocznik 2024 28

Społecznie

Ryszard Necel, Samotni wśród nas. O osamotnieniu osób starszych i odpowiedzialności wspólnoty 30

Plan nabożeństw 33

Stałe zajęcia i spotkania / Zapowiedzi wydarzeń 34

Drodzy **Czytelnicy!**

Nowy rok 2026 witamy ze słowami nadziei i otuchy, które niesie nam hasło biblijne: *Oto wszystko nowym czynię* (Obj. 21,5). To przesłanie przypomina nam, że Bóg nieustannie odnawia świat i nasze życie – nawet tam, gdzie wydaje się to niemożliwe. Wkraczając w kolejne miesiące, chcemy razem z Wami szukać tej nowości: w relacjach, wierze, codziennych sprawach i w naszej parafialnej wspólnocie.

Miniony rok był czasem wielu wyzwań, ale i pięknych spotkań. Wspólnie przeżywaliśmy chwile radości i zadumy – od pasyjnych rekolekcji, przez rodzinne nabożeństwa, wyjazdy młodzieżowe, koncerty, warsztaty, działania diakonijne, aż po adwentowe wydarzenia, które tradycyjnie kończą rok i pozwalają nam zatrzymać się na chwilę refleksji. Cieszymy się, że mogliśmy być razem – w modlitwie, rozmowie, działaniu i wzajemnym wsparciu.

Jak zawsze, w tym numerze serwujemy bogaty przegląd informacji z życia parafialnego: znajdziecie tu sprawozdania z prac Rady Parafialnej, relacje z wydarzeń, które miały miejsce w naszej wspólnocie – takich jak spotkania Koła Seniorów, wyjazdy młodzieżowe, koncerty, warsztaty, akcje diakonijne, a także podsumowania wydarzeń diecezjalnych. Nie zabraknie również części „Kulturalnie", w której dzielimy się inspiracjami ze świata sztuki, muzyki i literatury, oraz refleksji społecznych i filozoficznych.

Nowy rok to także czas nowych początków i podejmowania wyzwań. Zachęcamy Was do aktywnego angażowania się w życie parafii – nawet od najmniejszych rzeczy. Może to być napisanie kilku słów do Informatora Parafialnego (adres znajdziecie na ostatnich stronach), dołączenie do chóru, Koła Seniorów, uczestnictwo w spotkaniach dla zainteresowanych protestantyzmem lub studentów, a może nawet zaproponowanie własnej inicjatywy. Każdy gest, każda obecność i każde słowo buduje naszą wspólnotę i sprawia, że staje się ona miejscem jeszcze bardziej otwartym i żywym.

Niech słowa *Oto wszystko nowym czynię* będą dla nas inspiracją do otwartości na drugiego człowieka, do budowania dialogu i do szukania dobra – w sobie i wokół nas.

W imieniu całej Redakcji życzę Wam, Drodzy Czytelnicy, błogosławionego, pełnego pokoju i nadziei Nowego Roku 2026. Niech będzie to czas wzrostu, radości, zdrowia i Bożego prowadzenia. Niech każdy dzień przynosi nowe siły, a nasza parafialna wspólnota pozostaje miejscem, w którym każdy znajdzie wsparcie, zrozumienie i przestrzeń do rozwoju.

Z serdecznymi pozdrowieniami i życzeniami,
w imieniu Redakcji Informatora Parafialnego,
Redaktor prowadzący Paweł Rogalski

Bóg, który wszystko czyni nowym

ksiądz Marcin Kotas

Bóg powiedział: Oto wszystko nowym czynię.
(Obj. 21,5)

W nowy 2026 rok wkraczamy z biblijnym hasłem zaczerpniętym z ostatniej księgi Biblii, czyli Objawienia Św. Jana. Jest to krótki wycinek z dosyć obszernej relacji ukazującej prorocką wizję nowego nieba i nowej ziemi. To w tym fragmencie odnajdujemy znane słowa: *I otrze wszelką łzę z oczu ich, i śmierci już nie będzie; ani smutku ani krzyku, ani mozołu już nie będzie; albowiem pierwsze rzeczy przeminęły*, czy też inny dobrze kojarzony tekst biblijny: *Ja jestem alfa i omega, początek i koniec. Ja pragnącemu dam darmo ze źródła wody żywej*. Nowe niebo i nowa ziemia, ukazane w ostatniej apokaliptycznej wizji z pewnością nie będą odnowione czy w jakiś sposób odrestaurowane, zmodyfikowane, ale stworzone całkowicie na nowo. Ta nowa rzeczywistość będzie radykalnie inna od tej, którą znamy, w której jesteśmy, której doświadczamy. Przed nami coś, *czego oko nie widziało, ani ucho nie słyszało*. To rzeczywistość bez bólu, cierpienia, śmierci, żałoby, rozczarowania, samotności, bez wojen i konfliktów; nie ma też morza, czyli symbolu wszystkiego, co zmienne i niestabilne.

Pozostawiając szczegóły janowej apokaliptyki, chcemy uchwycić się słowom, które w tym roku przynosi nam Kościół: *Oto wszystko nowym czynię*. W tych słowach odnajdujemy pełne mocy i nadziei przesłanie, iż Bóg ma w sobie niezwykłą moc oraz zdolność do radykalnej przemiany i odnowy. Nie ma takiej sytuacji, nie ma takiej rzeczywistości, której Bóg nie byłby w stanie odmienić, czyniąc wszystko zupełnie nowym. W tych słowach tchnie duszpasterskie pocieszenie kierowane do wszystkich tych, którzy utknęli w przeszłości, w winie, wstydzie, urazie, bólu, doznanej lub wyrządzonej krzywdzie, w jakiejś mrocznej sytuacji, lub mówiąc językiem Biblii w grzechu – Bóg ma w sobie taką zdolność, ma w sobie taką siłę, aby wyprowadzić człowieka z tego, w czym tkwi, aby radykalnie odnowić dotychczasową jego rzeczywistość i uczynić ją diametralnie inną.

Słowa, skierowane do wizjonera odsłaniają nam również pewną prawdę o samym Bogu. A mianowicie Bóg jest Tym, który sam czyniąc wszystko nowym, zaprasza do wkroczenia na drogę zmian. *Oto wszystko nowym czynię* to zaproszenie przede wszystkim do nowego spojrzenia na własne życie duchowe – czy czasem nie utknęliśmy na jakiejś mieliźnie, która sprawia, że nasze wewnętrzne życie stało się obumarłe lub powoli zastyga. Słowa Boga zachęcają do odwagi spojrzenia na własne życie, a w nim na dotychczasowe dokonania, osiągnięcia, na pracę zawodową, na

życie rodzinne, relacje międzyludzkie. Być może również te obszary wymagają nowego ducha, odnowy, przebudzenia, aby stały się dla nas źródłem satysfakcji i spełnienia, w miejsce frustracji i rozgoryczenia. Może jest coś, co wymaga rewizji i podjęcia wysiłku osobistej pracy nad sobą, aby uzdrowić to, co w jakiś sposób choruje w nas lub w naszym życiu. *Oto wszystko nowym czynię* to wezwanie, aby nie obawiać się zmian, nie lękać się nowego spojrzenia, nowego stylu, nowego sposobu myślenia.

Słowa przywołane przez proroka – wizjonera skłaniają do intensywnej pracy polegającej na wejrzeniu w głąb samego siebie i w odniesieniu do Jezusowego nauczania rozpoznaniu czy własne życie, podejmowane w nim działania, wysiłki, wyrażane myśli i emocje służą Bogu, drugiemu człowiekowi i mnie samemu, czy przeciwnie tkwię w jakichś starych schematach, własnych przekonaniach, iluzjach, wyobrażeniach, czy po prostu utożsamieniach, od których nie chcę czy nie potrafię się uwolnić. Owo nowe, o którym wspomina Jan w swojej apokaliptycznej wizji, zaczyna się od nowego myślenia; Bożego myślenia, w duchu Ewangelii, które przemienia, odmienia i uzdrawia. Zaś Bóg chce nam powiedzieć, że jest gotów natchnąć nas swoim Duchem, abyśmy wytrwali w procesie przemiany – uwalniania.

Niech Bóg, który jest początkiem i końcem, który jest sprawcą i inicjatorem napełni nas swoim Duchem, abyśmy mieli odwagę i siłę wkroczyć na drogę odnowy. A nowy 2026 rok niech będzie dla nas rokiem dobrych, owocnych, budujących i satysfakcjonujących w życiu duchowym, zawodowym, rodzinnym, osobistym zmian.

Bóg w Chrystusie naszym przyjacielem

ksiądz Tadeusz Raszyk

A oto Ja jestem z wami po wszystkie dni aż do skończenia świata.
Ewangelia św. Mateusza 28,20

Wieczór wigilijny, ten jedyny, szczególny dzień w roku. Jest nie do przyjęcia, abyśmy go mieli spędzić samotnie. A jednak wielu w ten dzisiejszy wieczór grozi samotność, bo odszedł ktoś bliski i drogi. Puste miejsce przy stole wigilijnym. Niektórzy starali się temu zaradzić i wyjechali na święta do swoich krewnych, znajomych. A inni, którzy nie mieli do kogo pojechać? Ten wieczór przypomina nam jednak, że tak naprawdę to nigdy nie jesteśmy osamotnieni – zdani tylko na siebie.

Pomoc w Chrystusie – tym narodzonym w Betlejem Judzkim – Bóg stanął po naszej stronie, stał się człowiekiem. Stanął przy twoim i moim „ja" jako przyjaciel na dobre i na złe. Przyszedł cicho i skrom-

nie. „Świat” nazywany wielkim i do którego niejeden z nas chciałby należeć – ten świat go nie zauważył. Żadna kronika nie odnotowała narodzenia Zbawiciela. Tylko Biblia. Tylko pasterze go odwiedzili i trzej mędrcy ze Wschodu oddali mu cześć.

„Ja jestem z wami po wszystkie dni aż do skończenia świata”.

Został naszym przyjacielem, aby omijało nas każde cierpienie, abyśmy zachowywali w pamięci tylko dobre dni, nawet wtedy kiedy ciąży na naszych barkach krzyż. Przyszedł do nas, abyśmy odczuwali każdy dar Boga i aby on w nas wrósł. Abyśmy zawsze pamiętali, że jest naszym najlepszym przyjacielem.

Możliwy koniec

przy możliwym końcu świata
(tym końcu świata)
nie będzie już
pszczoły
nasturcji
delfina
wróbla

zabraknie też
pustułek
jaskółek
białorzytek
bogatek
cyranek
koniec świata
za dnia
nocą
wśród ciszy
i nieciszy
ze łzą co zasłania oko
przy głazie wyczerpanym
bez archanielskich trąb

koniec świata
i śmierć
i narodziny
i

Monika Brocka

Apel o przekazanie 1,5% na rzecz Diakonii Poznań

Jak co roku zwracamy się do Państwa z uprzejmą prośbą o przekazanie **1,5% podatku** na rzecz **prowadzonej przez naszą Parafię stacji diakonijnej**. W roku ubiegłym dzięki wskazaniu „Diakonii Poznań" w rozliczeniu podatkowym pozyskaliśmy rekordową kwotę **12 300 zł**, za co z serca dziękujemy. Z pozyskanych środków Diakonia Poznań refunduje wydatki poniesione przez wnioskodawców na zakup lekarstw, środków higienicznych, ponadto organizujemy paczki żywnościowe, wspieramy rodziny w trudnej sytuacji materialnej, prowadzimy wypożyczalnię sprzętu rehabilitacyjnego. W 2026 roku chcemy kontynuować naszą działalność diakonijną, wspierając osoby potrzebujące w naszej Parafii.

Aby odpisać 1,5% podatku na rzecz naszej Parafii, należy w rozliczeniu podatkowym podać **numer KRS Diakonii Kościoła: 0000260697, wyliczoną kwotę 1,5% podatku, a w polu „cel szczegółowy" wpisać „Diakonia Poznań"**. Ponadto istnieje możliwość złożenia przez emerytów **Oświadczenia o przekazaniu zgody na przekazanie 1,5% podatku należnego na rzecz naszej parafialnej diakonii**.

Z góry dziękujemy za coroczne wspieranie naszej stacji diakonijnej!

Sprawozdanie z posiedzeń Rady Parafialnej – październik-grudzień 2025

Paweł Rogalski

W ostatnich tygodniach Rada Parafialna kontynuowała swoją regularną działalność, podejmując decyzje istotne dla funkcjonowania naszej wspólnoty – zarówno w wymiarze duchowym, jak i organizacyjnym. Poniżej przedstawiamy omówienie najważniejszych spraw, które były przedmiotem obrad podczas październikowego i listopadowego posiedzenia Rady. Dzięki zaangażowaniu członków Rady oraz wsparciu parafian możliwe było podjęcie wielu działań, które mają na celu dalszy rozwój naszej parafii, troskę o jej majątek, a także wsparcie dla osób potrzebujących i integrację całej wspólnoty.

1. SPRAWY MAJĄTKOWE I GOSPODARCZE

Rada Parafialna, a następnie Zgromadzenie Parafialne na jej wniosek podjęło decyzje dotyczące sprzedaży kilku parafialnych nieruchomości – w Nojewie, Żabnie oraz we Wrześni. W przypadku każdej z nich ustalono warunki sprzedaży, w tym możliwość rozłożenia płatności na raty tam, gdzie było to konieczne. Rozważany jest także zakup nowego lokalu mieszkalnego w centrum Wrześni, który mógłby służyć zarówno celom parafialnym, jak i być wynajmowany na wolnym rynku. Rada podjęła również decyzje o zakupie

dwóch mieszkań w Poznaniu, które mają być przeznaczone na wynajem w ramach prowadzonej przez parafię działalności gospodarczej. Wśród tematów gospodarczych znalazły się także: konieczność zakupu działki gminnej w Międzychodzie, sąsiadującej z budynkiem przedszkola będącego własnością parafii, w celu zabezpieczenia dostępu do nieruchomości parafialnej. Ponadto omawiano plany remontowe w kaplicy przy ul. Grunwaldzkiej oraz bieżące utrzymanie Zielonego Pawilonu.

2. ZATRUDNIENIE I DIAKONIA

W obszarze diakonii i zatrudnienia Rada ustaliła warunki pracy i zamieszkania diakona Maksymiliana Gadowskiego – będzie on nadal mieszkał w lokalu na terenie Centrum Parafialnego, nie ponosząc z tego tytułu opłat, a parafia zapewni mu zatrudnienie na minimalny okres, tj. 5 lat, oraz stałe wynagrodzenie. W listopadzie omówiono także środki z 1,5% podatku – przeznaczone zostaną na paczki świąteczne dla seniorów (kwota na osobę została podniesiona), dopłaty do leków i rehabilitacji oraz pomoc rodzinom w potrzebie. Rada wsparła również Ewangelickie Kolegium Muzyczne środkami na wydanie płyty, w wysokości 1000 zł.

3. MŁODZIEŻ I DZIECI

Na posiedzeniach omówiono planowane i realizowane działaniach dla dzieci i młodzieży. Zaplanowano spotkania młodzieżowe, kurs przygotowujący do przystąpienia do Stołu Pańskiego oraz wydarzenia takie jak gwiazdka dla dzieci. Wskazano także na potrzebę utrzymania szkółki niedzielnej dla starszych dzieci, aby nie traciły kontaktu z parafią.

4. ŻYCIE PARAFIALNE I INTEGRACJA

Rada rozważała powołanie opiekuna dla osób przygotowujących się do konwersji, by ułatwić im wejście w życie parafii. W listopadzie ustalono godzinę nabożeństwa wigilijnego w związku z ustawowym dniem wolnym od pracy 24 grudnia na 10:00 rano. W spotkaniach uczestniczyła pani Violetta Łagodzińska, dzieląc się doświadczeniami z pracy w Diakonii. Wspomniano także o wsparciu dla uczestników wydarzeń parafialnych oraz o potrzebie uporządkowania Archiwum Parafialnego.

5. WYDARZENIA I SPRAWY BIEŻĄCE

Wśród spraw bieżących znalazły się zaproszenia na rekolekcje adwentowe prowadzone przez księdza Dariusza Dawida, wieczorne nabożeństwa adwentowe, spotkania młodzieży, gwiazdkę dla dzieci oraz koncert w ramach Poznańskiego Kolędowania. Ustalono harmonogram ogłoszeń parafialnych oraz terminy kolejnych posiedzeń Rady i spotkań Koła Seniorów. W wolnych wnioskach zgłoszono potrzebę naprawy drzwi do kościoła, poprawy stanu ogrodzenia centrum parafialnego oraz przycięcia zieleni wokół parafii.

Koło Seniorów – podsumowanie działań z ostatnich czterech miesięcy

Violetta Łagodzińska

Od września bieżącego roku Koło Seniorów spotyka się tradycyjnie w pierwszą środę miesiąca o godzinie 12.00. Pierwsze po wakacjach spotkanie odbyło się 3 września 2025 roku w atmosferze rozmów przy kawie, herbacie i domowych wypiekach. Prelegentem inaugurującym nowy sezon był pan Łukasz Wołodzko, specjalista ds. komunikacji i integracji społeczności senioralnej z Centrum Inicjatyw Senioralnych w Poznaniu. Podczas spotkania omówiono aktualne sprawy dotyczące seniorów w naszym mieście oraz zaprezentowano działania CIS, formy wsparcia i liczne inicjatywy kierowane do osób + 60.

Z Centrum regularnie otrzymujemy również następujące materiały:

- miesięcznik „Senioralny Poznań" z „Tytką Seniora",
- ogólnopolską „Gazetę Senior",
- miesięcznik „Kulturalny Poznań IKS".

Zachęcamy do korzystania z dostępnych egzemplarzy – znajdują się na stojaku przy wyjściu z kościoła.

WYJŚCIA I INICJATYWY KOŁA SENIORÓW

W trosce o aktywizację seniorów staramy się wprowadzać tradycję regularnych wyjść poza teren parafii, aby wspólnie poznawać ciekawe miejsca i poszerzać horyzonty.

WRZESIEŃ

17 września 2025 roku dwunastoosobowa grupa seniorów zwiedzała Ogród Dendrologiczny Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Piękna, złota jesień oraz interesujące opowieści przewodniczki, pani Agaty Ożarowskiej, pozwoliły nam w pełni docenić uroki tego wyjątkowego miejsca. W przyszłości podczas podobnych wyjść zapraszać będziemy również wszystkich parafian, o czym informować będziemy w ogłoszeniach parafialnych.

PAŹDZIERNIK

W październiku powstała trzyosobowa nieformalna grupa, która złożyła wniosek w ramach konkursu „Akademia aktywności senioralnej – mikrodotacje dla seniorów 2025".

Projekt naszego Koła pt. „Złoty wiek w operze" znalazł się wśród 39 dofinansowanych wniosków (na 59 zgłoszonych). Fundusze przeznaczono na zakup poczęstunku na listopadowe spotkanie Koła oraz na wyjście seniorów do opery.

W tym miejscu składam serdeczne podziękowania pani Elżbiecie Kasprzak-Meixner oraz panu Wojciechowi Meixnerowi za wsparcie i zaangażowanie przy pracy nad wnioskiem.

14 października 2025 roku odbyła się także kolejna wycieczka – zwiedzanie Pal-

miarni Poznańskiej z przewodnikiem. Była to okazja do poznania historii tego wyjątkowego miejsca jak i przepięknych roślin. Zachęcamy wszystkich do odwiedzenia Palmiarni w obecnej odsłonie, ponieważ z początkiem nowego roku zostanie zamknięta na długi czas w związku z planowanym generalnym remontem.

LISTOPAD

5 listopada 2025 roku naszymi gośćmi byli pracownicy Straży Miejskiej – rzecznik prasowy oraz specjalista ds. kontaktów ze środowiskiem senioralnym. Podczas spotkania omówiono działania Straży Miejskiej oraz kwestie szczególnie ważne dla osób 60+, w tym zagrożenia i nieuczciwe praktyki wymierzone w seniorów.

19 listopada 2025 roku zwiedziliśmy w grupie szesnastoosobowej Muzeum Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu pod przewodnictwem pani Łucji Stasik, która w bardzo ciekawy sposób przedstawiła nam tak licznie zgromadzone eksponaty dotyczące historii medycyny związanej z naszym miastem i nie tylko. Ekspozycja prezentowana jest w przestrzeni otwartej w budynkach kampusu uniwersyteckiego przy zbiegu ulic Przybyszewskiego i Bukowskiej oraz w Collegium Stomatologicum na poziomie 1 (obok mostka), wejście bezpłatne.

GRUDZIEŃ

8 grudnia 2025 roku, w ramach realizacji projektu „Złoty wiek w operze", uczestniczyliśmy w wydarzeniu artystycznym – Bombkowym Koncercie Grupy MoCarta w Teatrze Wielkim w Poznaniu. Spotkanie miało wyjątkowy, mikołajkowy charakter i dostarczyło wszystkim uczestnikom wiele pozytywnych wrażeń.

W środę 17 grudnia 2025 roku członkowie Koła Seniorów zebrali się na tradycyjnym już spotkaniu adwentowym. W trakcie spotkania przy pysznym barszczu przygotowanym przez pana Chrystiana Białasa, proboszcz ksiądz Marcin Kotas podzielił się refleksją adwentową, nawiązując do historii Mędrców ze Wschodu, ponadto śpiewano kolędy przy akompaniamencie pani Małgorzaty Raszyk-Kopczyńskiej, zaś na zakończenie seniorzy otrzymali tradycyjne upominki świąteczne.

Jako pracownik diakonijny zachęcam do dzielenia się uwagami, pomysłami i sugestiami, które mogą wzbogacić nasze wspólne działania – zarówno te dotyczące Koła Seniorów, jak i innych obszarów życia parafialnego.

Dziękuję za dotychczasową współpracę i serdecznie zapraszam do udziału w kolejnych inicjatywach.

Jesienna sesja Synodu Diecezjalnego w Bydgoszczy

Jerzy Domasłowski

W sobotę 15 listopada 2025 roku parafia bydgoska gościła jesienną sesję synodu diecezji pomorsko-wielkopolskiej. W gronie duchownych i świeckich delegatów znalazła się pięcioosobowa grupa z Poznania (oprócz duchownych są to dr Jerzy Domasłowski, prof. Małgorzata Grzywacz i Michał Włodarczak). Przed obradami odbyło się nabożeństwo spowiednio-komunijne w kościele Zbawiciela. Liturgię prowadził miejscowy duszpasterz, ksiądz Marek Loskot, kazanie wygłosił bp prof. Marcin Hintz z Sopotu, śpiewał chór parafialny „Pro Domini" pod dyrekcją dra Jakuba Kwintala. Następnie rozpoczęły się obrady w Centrum Parafialnym, prowadzone przez księdza radcę Janusza Staszczaka z Koszalina.

Jednym z początkowych akcentów było ślubowanie nowego członka diecezjalnego gremium, diakona Maksymiliana Gadowskiego. Zgromadzeni zaaprobowali protokół wiosennych obrad synodalnych, które miały miejsce w marcu w Orzechowie koło Ustki (por. Informator nr 2/2025). Kurator diecezjalna Izabela Główka-Sokołowska z Koszalina przedstawiła wrażenia z obrad Synodu Kościoła, który niedawno obradował w Olsztynie i w Pasymiu, dotyczące m. in. działalności Funduszu Rozwojowego Kościoła, z którego dotacje pozyskały parafie w Grudziądzu i w Kępnie. Dr Jerzy Domasłowski zaprezentował publikację omawiającą pięćsetletnie dzieje ewangelików w Grudziądzu. Redakcja i szata graficzna obszernej książki jest dziełem naszej parafianki Moniki Skowrońskiej-Iwan. Wydawcą jest Fundacja Krzewienia Kultury i Turystyki „Nad Rzeką" w Bydgoszczy, a druk zrealizowano staraniem Parafii Ewangelicko-Augsburskiej św. Jana w Grudziądzu, dzięki pomocy wojewódzkich, samorządowych i prywatnych sponsorów. W promocji uczestniczył grudziądzki proboszcz, ksiądz dr Karol Niedoba. Bp Marcin Hintz przedstawił tematykę życia kościelnego przewidzianą na rok 2026, który ma być *Rokiem Nabożeństwa Ewangelickiego* i w tym kontekście poinformował o planach przygotowania w dalszej perspektywie czasowej kolejnego gruntownie zrewidowanego wydania śpiewnika.

Po przerwie obiadowej delegaci zebrali się na sesji poświęconej głównemu motywowi obrad – problematyce nadużyć władzy w Kościele. Obszerne wprowadzenie wygłosiła ksiądz Claudia Kuchenbauer, teolożka, filozof religii i profesjonalna mediatorka z Kościoła Ewangelicko-Luterańskiego Bawarii, było ono symultanicznie tłumaczone przez Piotra Żwaka z Opola. Pogłębionej refleksji służyły zajęcia warsztatowe w grupach, koordynowane przez Magdalenę Ukraińską-Marek, podczas których starano się zaproponować rozwiązania przedstawionych sytuacji konfliktowych. Mimo długiego czasu, tematyka nie została wyczerpana i dla zainteresowanych pogłębieniem wiedzy

zapowiedziano kolejne szkolenie we Wrocławiu.

Podczas końcowej sesji bp Marcin Hintz zapowiedział grudniową konferencję duchownych w Grudziądzu i wiosenną sesję synodu diecezjalnego 20-21 marca 2026 roku w Koszalinie. W ramach wolnych wniosków pojawił się postulat zapraszania na obrady księży-emerytów (ksiądz Marek Loskot). Ksiądz Wojciech Froehlich jako dyrektor diecezjalnej Diakonii podziękował za bardzo licznie w tym roku dostarczone *Paczki pod Choinkę*. Biskup i ksiądz M. Loskot zachęcali do aktywnego udziału dzieci i młodzieży szkolnej w dorocznym konkursie biblijnym *Sola Scriptura*. Ksiądz K. Niedoba przypomniał o diecezjalnym spotkaniu młodzieżowym odbywającym się w Bydgoszczy już w kolejnym tygodniu, ponadto zaprosił na koncert kolęd w grudziądzkim kościele 09.12. Ksiądz W. Froehlich poinformował o wycieczce do Wittenbergi, organizowanej w roku przyszłym przez parafię w Słupsku.

Synod zakończyła modlitwa wygłoszona przez księdza radcę J. Staszczaka i błogosławieństwo udzielone przez biskupa diecezjalnego.

Ordynacja diakonacka Maksymiliana Gadowskiego – Goleszów 25 października 2025 roku

Aleksandra Regdos

W sobotę 25 października 2025 roku, wraz z kilkoma innymi członkami i sympatykami naszej parafii, miałam przyjemność uczestniczyć w wyjątkowym wydarzeniu – ordynacji diakonackiej magistra teologii Maksymiliana Gadowskiego – „naszego" praktykanta. Uroczystość ta odbyła się w kościele ewangelickim w Goleszowie (notabene: rodzinnej parafii pastorowej Anny Kotas), a wzięło w niej udział liczne grono duchownych naszego kościoła, zaproszeni goście oraz lokalni parafianie. Oprócz ordynacji diakonackiej, podczas nabożeństwa odbyła się także ordynacja magistrów Adama Bujoka oraz Marcina Dawida na prezbiterów.

W trakcie nabożeństwa przemówienie do ordynowanych wygłosił biskup Kościoła Jerzy Samiec – oparł się on na fragmencie 1. Listu Świętego Pawła do Tesaloniczan (m.in. *Zawsze się radujcie. Bez przystanku się módlcie. Za wszystko dziękujcie*). Po przemówieniu i po wezwaniu do Ducha Świętego nastąpił moment, na który czekaliśmy – Maksymilian złożył ślubowanie wiernego sprawowania sakramentów, nauczania i zwiastowania. Towarzyszyli mu wybrani przez niego asystenci – ksiądz Marcin Kotas oraz dk. Aleksandra Błahut-Kowalczyk. Następnie przyszedł czas na ordynację Adama Bujoka i Marcina Dawida.

Każdy z nowo ordynowanych duchownych miał później możliwość podzielenia się swoimi przemyśleniami oraz wybranym fragmentem Pisma Świętego. Diakon Maksymilian wybrał fragment z listu do Filipian: *Wszystko mogę w tym, który mnie wzmacnia, w Chrystusie* i opowiedział nam pokrótce o swojej niełatwej drodze do przyjęcia urzędu diakona, składając świadectwo swojej wiary oraz dziękując za wsparcie osobom, które mu w tej drodze towarzyszyły.

W dalszej części nabożeństwa młodzi duchowni brali udział w dystrybucji Sakramentu Ołtarza, asystując bp. Jerzemu Samcowi oraz bp. prof. Adrianowi Korczadze. Na koniec był czas na wspólne zdjęcia, oraz oczywiście życzenia, uściski i gratulacje.

Nabożeństwo ordynacyjne było podniosłe i wyjątkowe, towarzyszyła mu piękna oprawa muzyczna – zarówno w postaci pieśni chórów, utworów zespołu „Po przecinku", czy muzyki organowej. Muszę przyznać, że na mnie, jako osobie z parafii diasporalnej, ogromne wrażenie zrobiła pieśń *Warownym grodem*, śpiewana przez tyle osób jednocześnie – prawdziwy hymn Kościoła.

Cieszę się, że udało się nam liczną grupą wziąć udział w ordynacji diakonackiej Maksymiliana. Ja dojechałam do Goleszowa samodzielnie, grupa parafialna zbierała się w dniu wyjazdu już o 5 rano, ale było warto. Nie dość, że mogliśmy towa-

418
267
NR. 81
722
323

rzyszyć Maksymilianowi w tej wyjątkowej chwili, to jeszcze mieliśmy okazję zobaczyć, jak wygląda nabożeństwo na Śląsku Cieszyńskim. Wraz z jedną z uczestniczek wyjazdu zwróciłyśmy uwagę na fakt, że w kościele w Goleszowie ofiara jest zbierana do mieszków od każdego uczestnika nabożeństwa – nie ominięto nawet biskupów naszego kościoła – zakasywali szaty liturgiczne i sięgali do kieszeni. Ot, ciekawostka.

Aby być dla drugiego człowieka – przemówienie ordynacyjne

dk. Maksymilian Gadowski

Gdy emocje już opadną, jak po wielkiej bitwie kurz te słowa wybrzmiały w piosence *Niepokonani* w wykonaniu zespołu Perfect, przyszły mi na myśl jako naturalny wstęp do tego artykułu. Drodzy czytelnicy! Minęły już niemal trzy miesiące od mojej ordynacji na duchownego w posłudze diakona. Uroczystość ta odbyła się w sobotę 25 października 2025 roku w kościele ewangelickim w Goleszowie na Śląsku Cieszyńskim. Nie wszyscy z Was mogli uczestniczyć w tym ważnym i uroczystym wydarzeniu. Chciałbym jednak podzielić się z Wami jednym z istotnych momentów nabożeństwa ordynacyjnego - moim przemówieniem i podziękowaniem wygłoszonym już po święceniach, jako ordynowany duchowny. Dzielę z Wami słowem, które wówczas wybrzmiało następująco:

> *Wszystko mogę w tym, który mnie wzmacnia, w Chrystusie* (Flp 4,13)

Moi drodzy!

Ostatnio coraz bardziej uświadamiam sobie, co to znaczy być duszpasterzem. I odkrywam, że to jedna z najpiękniejszych służb, jakie mogą istnieć. Przekazujesz duchowe i biblijne wartości, pomagasz i wspierasz drugiego człowieka lub wspólnotę na tyle, ile możesz w danym momencie. A w tym wszystkim mówisz o Jezusie Chrystusie, który ratuje, ocala i uzdrawia – odpuszcza grzechy, dokonując najpiękniejszego dzieła dla zbawienia człowieka.

Moja droga do takiego przeświadczenia była kręta – pełna wątpliwości i mieszanych uczuć. Jednak ta właśnie droga, która zaprowadziła mnie do miejsca, w którym teraz jestem, okazała się dobrą drogą. I jestem pełen wdzięczności Bogu, że mogę nią iść, bo to na niej rozpoczął nowy etap mojego życia. Ta droga nie byłaby możliwa, gdyby nie konkretne osoby, które pojawiły się w moim życiu. To dzięki nim mogłem iść dalej, wzmacniając swoją duchowość, wiarę, poglądy teologiczne, których źródłem jest Chrystus – odnajdując nadzieję i radość oraz ucząc się zaufania i bojaźni Bożej, nawet wtedy, gdy sam nie wszystko rozumiałem. Zatem:

Podziękowania dla moich rodziców, którzy nauczyli mnie, jak ważny jest po prostu szacunek oraz za to, że są dla mnie przykładem odpowiedzialnej pracy na rzecz drugiego człowieka, w końcu pracują w służbie zdrowia.

Podziękowania też dla mojej zmarłej ponad dwa lata temu babci Eryki, która uczyła mnie modlitw i pieśni oraz czytaliśmy razem historie biblijne. Chociaż na początku bardzo mi się to nie podobało, jednak później polubiłem to.

Podziękowania kieruję do mojego przyjaciela i mentora księdza Marka Jerzego Uglorza, który nie może być dzisiaj tutaj obecny. Dzięki niemu odkryłem sens i wartość bycia duszpasterzem, który mi do znudzenia będzie powtarzał *Ty i Bóg w tobie Maks, macie wszystko*.

Podziękowania składam mojej przyjaciółce i mentorce dk. Aleksandrze Błahut-Kowalczyk, która jeszcze niecały rok temu, w mądrych i ciepłych słowach zachęciła mnie do przyjęcia posługi diakona oraz do tego, bym nie bał się wejść na drogę pokory i odpowiedzialności.

Podziękowania dla mojego proboszcza, księdza Marcina Kotasa. Za jego wskazówki, podpowiedzi, rady dotyczące mojej służby w Poznaniu. Jest mi niezwykle miło za otwartość i przyjęcie. Również, słowa wdzięczności składam na ręce pastorowej Anny Kotas.

Podziękowania dla wszystkich tych wymienionych i niewymienionych, którzy pojawili się i są na wspomnianej mojej drodze życia.

Za przykładem Apostoła Pawła wyrażam wdzięczność Bogu za życiowe dary, którymi mogę się dzielić z innymi i będę się dzielił z ludźmi, wszędzie tam, gdzie jestem. Proszę Boga o mądrość dla wykonywanej służby wobec bliźnich w Jego imieniu, głosząc Słowo Boże w różnych wymiarach pracach duszpasterskiej, prowadząc drugiego człowieka lub wspólnotę do świadomości życia w duchu słów *Wszystko mogę w tym, który mnie wzmacnia, w Chrystusie* (Flp 4,13) ucząc się pokory, odpowiedzialności, zaufania, a tym samym doświadczając radości i spełnienia, mając świadomość, że nieuniknione są niepowodzenia i przykrości, bo inaczej wiara i miłość nie pójdą ze sobą w parze.

Dziękuję! Amen!

Ogólnopolski Zjazd Młodzieży Ewangelickiej w Olsztynie

Karol Czerwiński

W dniach od 10 do 12 października 2025 roku młodzież z naszej parafii uczestniczyła w 56. Ogólnopolskim Zjeździe Młodzieży Ewangelickiej. Nasza grupa liczyła 12 osób. Spotkaliśmy się w piątek na Dworcu Głównym w Poznaniu, gdzie wsiedliśmy w bezpośredni pociąg do Olsztyna. Podróż była szybka i komfortowa. Podobnie jak podczas zeszłych edycji OZME spaliśmy w szkole, tym razem była to Szkoła Podstawowa nr 15 im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie. Zaraz po przyjeździe odebraliśmy identyfikatory uczestników, a następnie przez cały wieczór braliśmy udział w różnych grach i zabawach.

Kolejnego dnia, zaraz po śniadaniu, udaliśmy się na uroczyste otwarcie OZME. Dzięki prezydentowi miasta Olsztyna, panu Robertowi Szewczykowi zostaliśmy przyjęci w nowoczesnym budynku Warmińsko-Mazurskiej Filharmonii im. Feliksa Nowowiejskiego w samym centrum Olsztyna. Tematem tegorocznej edycji było „Wyznanie VR-y". Po oficjalnym otwarciu OZME śpiewaliśmy wspólnie parę pieśni. Potem odbyły się różne zajęcia m.in. nawiązujące do wyznawania naszej wiary w XXI wieku – czyli w czasach internetu. Po obiedzie, na który dostaliśmy pizzę, zaczęły się zajęcia związane z ceramiką. Wieczór był rozrywkowy – byliśmy na koncercie zespołu NSA i mieliśmy czas na integrację w szkole.

W niedzielę trzeba było wstać odrobinę wcześniej, aby udać się do Filharmonii, gdzie odbyło się nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Świętą. Po nabożeństwie mieliśmy dużo czasu do odjazdu naszego pociągu do Poznania, wykorzystaliśmy go na spacer po Olszynie i obiad (bar mleczny Olsztyniak). Zdążyliśmy jeszcze odwiedzić Parafię Ewangelicko-Augsburską w Olsztynie, gdzie zostaliśmy mile ugoszczeni. Do Poznania dotarliśmy przed godziną 20.

Jesteśmy bardzo zadowoleni z naszej wyprawy. Mieliśmy dużo czasu na integrowanie się z młodzieżą z całej Polski. Mamy nadzieję, że za rok, na następnym OZME w Grudziądzu, spotkamy się znowu, być może nawet w jeszcze większym gronie i spędzimy równie intensywny czas.

Diecezjalny Zjazd Młodzieży Ewangelickiej w Bydgoszczy

Stanisław Gogółka

W dniach 20–22 listopada w Bydgoszczy odbył się Diecezjalny Zjazd Młodzieży pod hasłem „Otwórz albo zamknij". W wydarzeniu wzięła udział młodzież z różnych parafii diecezji, by wspólnie spędzić czas na modlitwie, rozmowach, integracji oraz refleksji nad tym, jakie decyzje podejmujemy w codziennym życiu i na co otwieramy nasze serca.

Program zjazdu był bardzo bogaty i różnorodny. Szczególne miejsce zajmował czas ze Słowem Bożym, który sprzyjał zatrzymaniu się, osobistej refleksji oraz wspólnemu dzieleniu się przemyśleniami. Hasło zjazdu stało się inspiracją do rozmów o wyborach, przed jakimi stają młodzi ludzie oraz o odpowiedzialności za własną wiarę i relacje z innymi. Nie zabrakło również elementów integracyjnych i rekreacyjnych. Uczestnicy mieli okazję odwiedzić Muzeum Historii Brudu i Mydła, co okazało się ciekawym i nietypowym doświadczeniem, łączącym edukację z dobrą zabawą. Dużym zainteresowaniem cieszyły się także turnieje w Mölkky oraz tenisa stołowego, które dostarczyły wielu emocji, zdrowej rywalizacji i śmiechu.

Wspólne posiłki, rozmowy do późnych godzin wieczornych oraz czas spędzony razem stworzyły przestrzeń do nawiązywania nowych znajomości i umacniania już istniejących przyjaźni. Zjazd był pełen radości, otwartości i wzajemnego wsparcia, a jego uczestnicy wracali do swoich parafii umocnieni duchowo i zainspirowani do dalszego działania we wspólnotach młodzieżowych.

Pierwsza Świeca

Elżbieta Jen

Stało się już tradycją w naszej parafii, że w sobotę poprzedzającą pierwszą niedzielę Adwentu, dzieci i rodzice spotykają się na Pierwszej Świecy, abyśmy mogli wspólnie wejść w czas Adwentu. Pomysłodawczynią, która tę piękną tradycję zapoczątkowała była „nasza" Ania, katechetka Ania Boruta-Bisok, której nie ma już wśród nas. Przez kolejne lata wspólnie ten zwyczaj kontynuujemy i rozwijamy. Tak było i w tym roku.

Powitał nas pogrążony w ciemności kościół, którego mrok rozświetlony był blaskiem świec. Wypełnieni radosnym oczekiwaniem, wsłuchaliśmy się w adwentową refleksję o Tym, który swoim wspaniałym

światłem chce rozjaśnić wnętrze każdego z nas. To Światło jest źródłem jedynej Prawdy, Ono wskaże nam Drogę w całkowitej ciemności, zabierze każdy strach i da nam Życie. Nie jesteśmy sami, pełen miłości przychodzi do nas Jezus. I o tym pamiętając, rozpoczęliśmy odliczanie do Świąt Bożego Narodzenia, zapalając pierwszą świecę na adwentowym wieńcu.

Potem przyszedł czas na zajęcia w „podgrupach". Rodzice mieli swój cenny i ubogacający czas spotkania z księdzem proboszczem i diakonem Maksymilianem. Dzieci z zapałem oddały się twórczym działaniom na adwentowych warsztatach poprowadzonych przez szkółkowe ciocie. Młodsi malowali i ozdabiali drewniane domki i choinki, bałwany i mikołaje, tworząc własne świąteczne dekoracje. Starsi przemieniali słoje i słoiczki w niepowtarzalne świąteczne lampiony. W ruch poszły pistolety do klejenia. Jutowe wstążki i bawełniane koronki. Sznury i sznurki. Pachnące świętami suszone plastry pomarańczy i jabłek, laski cynamonu i anyżowe gwiazdki. Oraz przeróżne dekoracyjne drobiazgi. A gdy ciągle było nam mało rękodzielniczych aktywności, zabraliśmy się za tworzenie świąteczno-zimowych okienek z drewnianych patyczków kreatywnych. Był też czas wspólnych gier i zabaw. Gotowi na to śmiałkowie zdecydowali się na nocowanie w parafii.

Niedzielny poranek rozpoczęliśmy wspólnym śniadaniem. Pięknym zwieńczeniem Pierwszej Świecy była szkółka niedzielna, na której spotkaliśmy się licznie i choć nieco zmęczeni, to pełni dobrej energii rozpoczęliśmy próby do Przedstawienia Gwiazdkowego.

Rekolekcje adwentowe 2025

Paweł Rogalski

W Mikołajki, w sobotę, 06.12.2025 roku, w Kościele Łaski Bożej w Poznaniu odbyły się rekolekcje adwentowe, które poprowadził ksiądz Dariusz Dawid. Spotkanie rozpoczął ksiądz proboszcz krótkim powitaniem i wprowadzeniem, zapraszając zgromadzonych do wspólnego przeżycia czasu Adwentu jako przestrzeni duchowego zatrzymania i refleksji. Następnie zespół „Po przecinku" w składzie: Aleksandra Robak, Tomasz Marcol, Matylda Kosiorz oraz Aleksandra Kowalczyk poprowadził wspólny śpiew, wykonując pieśni *Gdy schodzimy się* oraz *Zanim powiem słowo*. Muzyka od pierwszych chwil budowała atmosferę wspólnoty, uważności i otwarcia na Słowo.

Rozpoczynając swoje rozważania, ksiądz Dariusz Dawid podkreślił, że nie przyjechał jedynie „powiedzieć swoje", ale by razem z uczestnikami doświadczyć tego, co Bóg ofiarowuje człowiekowi w czasie Adwentu. Zwrócił uwagę, że Adwent bywa często postrzegany jako czas intensywnych przygotowań, napięć i pośpiechu, który przypomina „bieg z prze-

szkodami". Choć celem są święta Bożego Narodzenia, po drodze pojawia się wiele trudnych doświadczeń: zmęczenie, presja oczekiwań, konflikty, poczucie braku sensu. Jednocześnie przypomniał, że czas Adwentu jest znakiem nadziei – mówi, że jeszcze nie wszystko jest stracone i że zawsze istnieje możliwość nowego początku.

Szczególną uwagę kaznodzieja poświęcił temu, czego często się nie mówi głośno – lękom związanym ze świętami. Choć powszechnie mówi się o radości, bliskości i nadziei, to w wielu sercach pojawiają się obawy: przed samotnością, kłótniami rodzinnymi, niespełnieniem oczekiwań, presją tradycji czy wyczerpaniem fizycznym i psychicznym. Wspólnie z uczestnikami nazwane zostały te doświadczenia jako realne i powszechne. Ksiądz Dawid podkreślał, że tylko to, co zostanie nazwane, może zostać uzdrowione. W tym kontekście przypomniał biblijne przesłanie aniołów z Betlejem: *Nie bójcie się, bo zwiastuję wam radość wielką* (Łk 2,10), zachęcając, by nie przeżywać świąt jedynie „na pokaz", lecz w ich głębi i prawdzie.

Centralnym motywem rekolekcji była refleksja nad słowem i jego mocą. Punktem wyjścia stały się słowa Prologu Ewangelii Jana*: Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas* (J 1,14). Ksiądz Dawid przypomniał, że Bóg stwarzał świat słowem, a w Jezusie Chrystusie to słowo przyjęło postać ludzkiego ciała. Jednocześnie zwrócił uwagę, że człowiek – stworzony na obraz i podobieństwo Boga – również został wyposażony w słowo, które nie jest jedynie dźwiękiem czy narzędziem komunikacji, lecz posiada realną, twórczą moc.

W tym kontekście przywołany został obraz setnika z Kafarnaum, który zwrócił się do Jezusa słowami: *Panie, nie jestem godzien, abyś wszedł pod dach mój, ale powiedz tylko słowo, a mój sługa będzie uzdrowiony* (Mt 8,8). Historia ta stała się ilustracją wiary w skuteczność słowa, które może przemieniać rzeczywistość. Ksiądz Dawid zachęcał uczestników do refleksji nad tym, jak jedno zdanie potrafi wpłynąć na nasze samopoczucie, relacje i sposób postrzegania siebie. Słowo może stać się błogosławieństwem, ale może też ranić i pozostawać w człowieku przez lata.

Rozważając znaczenie słów, kaznodzieja przypomniał słowa Jezusa: *Nie to, co wchodzi do ust, czyni człowieka nieczystym, lecz to, co z ust wychodzi* (Mt 15,11). Podkreślał, że nasze słowa – także te wypowiadane bezgłośnie, w myślach – mają wpływ na nas samych i na innych. Porównał je do ziaren rzucanych w glebę, które z czasem wydają owoce. Dlatego tak ważna jest uważność, selekcja i odpowiedzialność za to, co wypowiadamy i czym karmimy własny umysł.

W tym miejscu pojawiło się pojęcie „dobromyślności", rozumianej jako postawa spójności pomiędzy myślami, emocjami i słowami. Ksiądz Dawid podkreślał, że brak tej spójności prowadzi do wewnętrznego chaosu i rozdarcia. Nawiązując do słów Jezusa o królestwie, które nie może być podzielone samo w sobie (por. Mk 3,24), wskazywał, że takim „królestwem" jest każdy człowiek. Gdy myśli, uczucia i słowa pozostają w konflikcie, człowiek traci wewnętrzną energię i zdolność do budowania relacji.

Ważnym obrazem biblijnym była także metafora wąskiej i szerokiej bramy (Mt 7,13–14), odczytana jako symbol „bramy" naszej świadomości. To przez nią wchodzą myśli i interpretacje wydarzeń, które mogą prowadzić ku życiu albo ku zniechęceniu i lękowi. Podobnie jak rybak selekcjonuje ryby w sieci (por. Mt 13,47–48), tak człowiek jest zaproszony do uważnego wyboru tego, co pozostaje w jego wnętrzu.

Integralną częścią rekolekcji była medytacja, rozumiana jako głęboko zakorzeniona w tradycji chrześcijańskiej praktyka zamyślenia nad Słowem Bożym i własnym życiem. Ksiądz Dawid zaprosił uczestników do skupienia się na oddechu – Bożym tchnieniu, które daje życie (por. Rdz 2,7) – oraz na sercu, które zostało ukazane jako duchowy ołtarz. Nawiązując do modlitwy Apostoła Pawła o zachowanie *ducha, duszy i ciała bez nagany* (1 Tes 5,23), podkreślał znaczenie harmonii i integralności.

W drugiej części rekolekcji pojawiły się również odniesienia do holistycznego spojrzenia na człowieka, łączącego duchowość z cielesnością. Obraz „ogrodu" i „drzew" stał się metaforą ludzkiego wnętrza, w którym myśli i słowa mają swoje konsekwencje. W tym kontekście przywołana została wizja z Apokalipsy: rzeka życia wypływająca spod tronu Boga i Baranka oraz drzewo życia, którego liście służą do uzdrawiania narodów (Ap 22,1–2). Obraz ten stał się symbolem życia, które płynie z Boga i obejmuje całego człowieka – jego ciało, psychikę i ducha.

Rekolekcje dopełniła muzyka zespołu „Po przecinku", który po przerwie wyjaśnił znaczenie swojej nazwy, nawiązującej do myśli, że tam, gdzie człowiek stawia kropkę, Bóg stawia przecinek. Wykonane pieśni, wspólny śpiew oraz modlitwa stworzyły przestrzeń doświadczenia wspólnoty, wdzięczności i duchowego umocnienia. Na zakończenie ksiądz proboszcz podziękował księdzu Dariuszowi Dawidowi oraz zespołowi za głębokie i inspirujące rekolekcje, zapraszając jednocześnie wszystkich do dalszego wspólnego przeżywania adwentowego czasu podczas niedzielnego nabożeństwa.

Gwiazdka dla dzieci

dk. Maksymilian Gadowski

W niedzielę 21 grudnia 2025 odbyło się rodzinne nabożeństwo gwiazdkowe. Podczas nabożeństwa dzieci ze szkółki niedzielnej zaprezentowały świąteczny spektakl przygotowany przez panie Elżbietę i Zuzannę Jen pod tytułem: *Tak Bóg umiłował świat*. Refleksją świąteczną podzielił się diakon Maksymilian Gadowski, który medytacyjnymi pytaniami nawiązał do gwiazdkowego przedstawienia. Wystąpił nasz chór parafialny pod dyrekcją Małgorzaty Raszyk-Kopczyńskiej, wykonując dwa utwory *Gdy śliczna Panna* oraz *Bracia, patrzcie jeno*. Wystąpiła też

Olivia Bereźnicka, która zaśpiewała utwór *Thats Christmams To Me*.

W trakcie nabożeństwa do dzieci przybył Gwiazdor, który obdarował prezentami. Po nabożeństwie w sali Zielonego Pawilonu odbyło się Parafialne Spotkanie Adwentowe, w trakcie którego delektowaliśmy się przygotowanymi daniami przez naszych parafian, sympatyków czy przyjaciół oraz naszego kościelnego pana Chrystiana Białasa, któremu towarzyszyła pani Aleksandra Regdos. Spotkaniu adwentowemu towarzyszyło też wspólne śpiewanie kolęd oraz oglądanie prezentacji ze zdjęciami z wydarzeń, które odbyły się w naszej parafii w 2025 roku.

Jeszcze raz serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy włączyli się w przygotowanie i organizację Gwiazdki dla dzieci. Wyrażamy też wdzięczność za przygotowanie wypieków, sałatek oraz innych potraw!

Dialog – podstawowa forma człowieczeństwa

Paweł Łukasz Nowakowski

Od „początków" ludzkiej historii (jakąkolwiek narrację przyjąć) życie człowieka, osoby ludzkiej dzieje się w perspektywie społecznej. Pojawia się zawsze ten Drugi, TY. Już w starożytności pojawiło się określenie człowieka jako „animal sociale" (zwierzęcie społeczne, „stadne"). Intuicja ta jest nam życiowo bliska. Można dla unaocznienia przywołać Arystotelesa, który tak pisał: *Człowiek jest z natury istotą społeczną; jednostka, która z natury a nie przez przypadek żyje poza społecznością, jest albo kimś niegodnym naszej uwagi, albo istotą nadludzką. Społeczność jest w naturze czymś, co ma pierwszeństwo przed jednostką. Każdy kto nie potrafi żyć we wspólnocie, albo jest tak samowystarczalny, że jej nie potrzebuje, i dlatego nie uczestniczy w życiu społeczności, jest albo zwierzęciem, albo bogiem*.

I my, ludzie XXI wieku dobrze wiemy, albo wiedzieć powinniśmy, że dojrzałe, świadome życie dzieje się wokół trzech słów, które „stają się ciałem" – wokół relacji, dialogu i spotkania. Co więcej – wydaje się, że życiowe katastrofy, dramaty i tragedie, te w skali mikroświata, ale i w skali globalnej, pojawiają się, gdy relacje są zaburzone, niedojrzałe, gdy nie dochodzi między ludźmi do prawdziwego dialogu i spotkania.

W myśleniu filozoficznym refleksja o dialogu rozwinęła się w początkach XX wieku i do dziś funkcjonuje jako „filozofia dialogu" bądź „filozofia spotkania". Jako odrębny filozoficzny kierunek rozwinęła się niezależnie w obrębie trzech religijnych tradycji: judaizmu, protestantyzmu i katolicyzmu. Do nurtu judaistycznego zaliczamy między innymi: Fransa Rosenzweiga, Martina Bubera, Emmanuela Levinasa. Do katolickiego: Ferdynanda Ebnera, Gabriela Marcela, czy Józefa Tischnera. Do protestanckiego natomiast: Dietricha Bonhoeffera, Eberharda Grisebacha, Friedricha Gogartena, Emilla Brunera i wreszcie – Karla Bartha. Nie miejsce na szczegółowe analizy, można je odnaleźć w książce *Wokół filozofii spotkania* Adama Węgrzeckiego. Warto natomiast zauważyć, że filozoficzna refleksja wokół dialogu, relacji i spotkania, stała się bardzo pomocną w psychologii, psychoterapii i w podstawach współczesnej pedagogiki. Z perspektywy bardziej globalnego spojrzenia na historię choćby Europy, warto zauważyć, że ów rozkwit myślenia dialogicznego rodził się w perspektywie bardzo dramatycznych wydarzeń w dziejach ludzkości i świata – I i II wojny światowej, Szoah, Kołymy i Gułagu, gdzie musiało pojawić się pytanie „Gdzie jest Bóg?", „Dlaczego milczy…?". To były pytania, które pojawiły się nie tylko w przestrzeni *stricte* filozoficznej, ale były doświadczeniem życiowym wielu filozofów, choćby Emmanuela Levinasa.

Dziś z ogromną siłą powraca to pytanie w obliczu agresji Rosji na Ukrainę i wojen na innych kontynentach!

Zawsze aktualne pozostaje pytanie: „jak żyć, by nasze moje relacje, miały charakter dialogu i prowadziły do spotkania?...". Martin Buber wyraził to z innej perspektywy, stwierdzając, że *Całe prawdziwe życie jest spotkaniem***.** Na progu myślenia o swoim życiu trzeba sobie uświadomić, że każdy człowiek pozostaje w relacjach, ale nie każda jego relacja prowadzi do dialogu i spotkania. W relację można wchodzić bowiem także z... przedmiotami. Mogę mieć relację z krzesłem, na którym siedzę, nie powinienem jednak z człowieka w relacji uczynić... przedmiotu. Nie mogę, nie powinienem zatem człowieka-osoby ludzkiej z podmiotu przekształcić w przedmiot. Różne też są relacje międzyludzkie, międzypodmiotowe. Mówimy często o „dobrych" lub „złych relacjach", o relacjach miłości bądź nienawiści. Można zaryzykować stwierdzenie, że aby relacje prowadziły do dialogu i spotkania, muszą zakładać dojrzałe postrzeganie Drugiego, tzn. czynną świadomość, że każdy człowiek (bez wyjątku) jest OSOBĄ, bytem niezależnym, niepowtarzalnym, mającym swoją godność i – co jest w tym wszystkim chyba najbardziej wymagające – z natury wolnym. Kiedy o tym zapomnimy, nigdy nie wejdziemy w dialog, a spotkanie zniknie nam z horyzontu.

Dialog i spotkanie są oznaką prawdziwego życia (by iść śladem myśli Bubera-autora klasyki w filozofii dialogu – dzieła pt. *JA i TY*), to właśnie w nich odkrywam moje JA. Nie sposób odkryć swego JA, gdyby nie pojawił się na horyzoncie ten Drugi. Zyskuję samoświadomość, gdy mówię TY, gdy myślę w tej perspektywie. Dla lepszego zrozumienia samego siebie jako osoby wierzącej, warto i czytać Biblię w tej perspektywie. Można dostrzec (co było udziałem Martina Bubera – ciekawostka – dokonał on również przekładu Biblii na język niemiecki), że Bóg jest tym pierwszym – Wiecznym TY, który daje Adamowi Ewę, bez której nie zaistniałoby spotkanie. Dramatem człowieka od prapoczątku jest pomylenie relacji JA-TY z JA-TO. W pewnym uproszczeniu, można stwierdzić, że relacja JA-TO jest wtedy, gdy Drugiemu odmawiam Jego wolności, niepowtarzalności – słowem, gdy zamiast podmiotem – jest przedmiotem. Podobnie rzecz ma się, gdy pytamy o „dialog". Jak wiele pojęć, słowo „dialog" ma znaczenie wieloznaczne i nieostre. Można jednak przyjąć, że chodzi o „konwersację", „rozmowę".

W takim rozumieniu musimy pamiętać, że „rozmowa" to nie tylko słowa. Martin Buber powie o *języku mowy, języku sztuki, języku działania*, Tischner np. doda, że *praca jest dialogiem w służbie człowieka*. W sferze psychologii czy mistyki mówimy o dialogu wewnętrznym ze swoim „głębokim ja". I paradoksalnie bywa tak, że rozmowa dwóch osób bywa relacją dwóch monologów, a rozmowa z samym sobą (choćby w tej przestrzeni ducha, którą wielu nazywa sumieniem) może być twórczym dialogiem. By zaistniał prawdziwy dialog potrzebne jest... słuchanie (*ucho ważniejsze niż język*...), cisza i odpowiedź, która może iść różnymi „ścieżkami" (mowy, sztuki, działania). Autor *JA i TY* dopowie: *Nie chodzi o to, by jeden drugiemu mówił wszystko, co przychodzi mu na myśl, lecz jedynie o to, by nie pozwolić wślizgnąć się pomiędzy siebie i drugiego żadnemu pozorowi.*

Nie sposób nie przywołać w tym miejscu jeszcze innej intuicji wyrażonej przez Emmanuela Levinasa , który Drugiego nie nazywał TY, ale INNY. Obecność drugiego człowieka jest zawsze obecnością INNEGO, każdy z nas jest Inny, a to nie daje praw do negowania jego istnienia (Levinas doświadczył okropności Auschwitz w wielu wymiarach). Co więcej – ten Drugi-INNY ma swoją TWARZ, która mówi, woła, upomina: *Ty mnie nie możesz zabić*. Ludzka twarz, ludzkie oczy są znakiem tego INNEGO, są wezwaniem do budowania dialogu i spotkania.

Wydaje się, że krzyk Szoah i Auschwitz zrodziły się między innymi stąd, że ich „autorzy" nie znali dialogu z samym sobą, nie poczuli wezwania płynącego z ludzkich oczu i twarzy. Pewną konkluzję w tym horyzoncie daje Józef Tischner, gdy mówi: *Pierwotnym źródłem doświadczenia etycznego nie jest przeżycie wartości jako takich, lecz odkrycie, że obok nas pojawił się drugi człowiek. Prawdziwym źródłem naszych etycznych doświadczeń jest człowiek. Chodzi o to, by dążąc do ukształtowania własnego człowieczeństwa, odnaleźć właściwe dla siebie miejsce wśród ludzi i właściwy sposób odnoszenia się do ludzi. To nie wartości, to nie normy, nie przykazania są „pierwsze", ale obecność drugiego człowieka. Gdy człowiek ślepnie na człowieka, być może jego zewnętrzne zachowanie jest poprawne, grzeczne i układne, ale przez to samo nie staje się ono „etyczne". To nie jest moralność, lecz „odgrywanie".*

Zarysowane wyżej perspektywy pozwalają nam dostrzec, że w istocie człowiek, jego relacje, dzieją się w horyzoncie dramatu. Spotkanie jest pewnego rodzaju dramatem, jest dialogiem z samym sobą, jest pytaniem o własną i Innego wolność, jest pytaniem o wartości. Jeśli człowiek świadomie w tym dramacie spotkania chce uczestniczyć, zawsze wyjdzie z niego Inny. Prawdziwe spotkanie totalnie zmienia człowieka. Dlatego Tischner spróbuje zdefiniować spotkanie jako uzyskanie pewnej *naoczności tragedii przenikającej różne sposoby istnienia Drugiego*. Brzmi to nieco skomplikowanie, ale chodzi o to, by mając w perspektywie budowanie dialogu „tu i teraz" Anno Domini 2025, spróbować choć wczuć się w różne wymiary dramatu tego Innego, z którym przychodzi nam żyć. Innego, rozumianego nie jako zagrożenie, ale jako okazja do spotkania.

Módlmy się – relacja z wystawy w galerii El w Elblągu

Monika Brocka

Zaczęło się od pytania na Facebooku zadanego przez Mariusza Szczygła, znanego reportażysty, a brzmiało ono: *Jak się modlisz?* Z chęcią odpowiedziałam, choć czułam, że jest to bardzo intymne pytanie, którego w zasadzie nikt mi wcześniej nie zadał. Owszem, pojawiały się, czy w ogóle się modlę, o co, ewentualnie gdzie. Odpowiedzenie w pełni na to pytanie zajęło mi dużo czasu. W głowie gromadziło się tyle myśli wcześniej niewypowiedzianych, że wystarczyłyby na książkę. Modlitwa wydawała mi się oczywistą sprawą, a okazało się, że taką nie jest.

Udało mi się spisać to, co niewypowiedziane na paru stronach. Miałam wrażenie, że dotknęłam wrażliwego miejsca i byłam wdzięczna za to niecodzienne odkrycie codziennej modlitwy.

Po przesłaniu tekstu okazało się, że spośród 60 osób, które odpowiedziały na to pytanie, wybrano 25 (w tym mnie).Wyznania stały się częścią wystawy pt. *Módlmy się* w kościele pw. Najświętszej Marii Panny w Elblągu, który został przekazany w 1542 roku ewangelikom. Obecnie mieści się tam galeria „El".

Wystawa była zwieńczeniem projektu Mariusza Szczygła, reportażysty i Zuzanny Dolegi, artystki zajmującej się pirografią. Za pomocą tej metody tworzy ona abstrakcyjne formy. Połączenie ognia z papierem pozwala artystce na powstanie niepowtarzalnych i ulotnych wypaleń-znaków. Metoda ta dla niej wiąże się z destrukcją i naznaczaniem.

Na wystawie 25 tekstów zostało wyeksponowanych w formie dwóch modlitewników. Jeden zawierał pełny tekst wyznań o modlitwie najróżniejszych osób, a drugi wyznania „wypalone", w których pozostały tylko nieliczne słowa, frazy lub zdania. Całość zatem można było przeczytać na nowo i odkrywać to, co ukryte. Oprócz modlitewników w galerii zawieszone zostały kartki z poszczególnymi wyznaniami, już tymi „wypalonymi", lecz artystka przemieszała je według własnego klucza. Po raz kolejny pokazała nowy sens tekstów o modlitwie. Nieoczywisty. Zaskoczeniem była dla mnie ogromna prostokątna blacha z pustymi miejscami, takimi jak na kartkach (forma przytłaczała, ale dodawała tajemniczości) oraz zawieszone w innej części wystawy fiolki z popiołem po wypalonych słowach… Co zostało po słowach? Czy były ważne? Ulotne? Co zyskały? Co utraciły?

W tle można było usłyszeć nagrane wcześniej teksty o modlitwach czytane przez Mariusza Szczygła.

Całość zrobiła na mnie ogromne wrażenie, zwłaszcza, że wystawa miała miejsce w poewangelickim kościele i to, że byłam jej częścią.

Gdański Rocznik Ewangelicki, vol. 18, 2024

Jerzy Domasłowski

Na razie tylko w wersji elektronicznej ukazał się vol. 18 wydawanego staraniem naszej diecezji pod redakcją bpa prof. Marcina Hintza periodyku naukowego, jakim jest „Gdański Rocznik Ewangelicki", za rok 2024. Jest dostępny na stronie internetowej, http://www.gre.luteranie.pl/issues/#2024 [dostęp 26.11.2025]. Wydanie papierowe jest spodziewane na początku 2026 roku.

Na ponad 300 stronach znajdujemy artykuły zgrupowane w blokach tematycznych obejmujących historię, teologię, varia i dział recenzji. Po słowie wstępnym redaktora naczelnego (na razie niedostępnym w wersji elektronicznej), dział historyczny otwiera opracowanie prof. Tadeusza Stegnera (Uniwersytet Gdański), poświęcone historii ewangelików na „ziemiach zabranych", tj. Kresach Wschodnich I Rzeczypospolitej pod zaborem rosyjskim. W XIX wieku dokonały się tam wśród ludności protestanckiej zasadnicze przemiany demograficzne i w miejsce kalwińskiej, głównie polskiej szlachty, zaczęli dominować luterańscy koloniści pochodzenia niemieckiego m.in. na Wołyniu. Powstawały silne liczebnie lecz rozproszone na dużym obszarze parafie, gdzie koloniści żyli na ogół we własnym środowisku, często w izolacji od ludności miejscowej. Dr Alicja Saar-Kozłowska (UMK Toruń) przedstawia rolę niemieckiego poety Martina Opitza (1579-1639) jako nadwornego historiografa, który poprzez swoje panegiryki kreował obraz króla polskiego Władysława IV jako wzorca dobrego władcy. Artykuł Michała Wójcika (UG) został poświęcony omówieniu podobieństw i różnic w przedstawianiu ideału życia rodzinnego w pismach XVI-wiecznych reformatorów zarówno tradycji luterańskiej, jak i kalwińskiej. Ksiądz Filip Lipiński (Kraków) i prof. Jerzy Sojka (ChAT Warszawa) krytycznie omawiają dwa podstawowe teksty, które wpłynęły na kształtowanie się w latach 30. XX wieku ruchu wyznaniowego „niemieckich chrześcijan", czynnie wspierających ideologię hitlerowską. Prof. Rafał Marcin Leszczyński (ChAT) wnikliwie analizuje twórczość publicystyczną i literacką Pawła Hulki-Laskowskiego (1881-1946) pod kątem apologetycznego wizerunku Reformacji i podkreślania jej wkładu w rozwój XVI-wiecznej kultury polskiej. Przedstawia przy tej sposobności sytuację ewangelicko-reformowanej społeczności w międzywojennym Żyrardowie, gdzie pisarz mieszkał. Prof. Zbigniew Danielewicz (Politechnika Koszalińska) przedstawia ewolucję myśli niemieckiego teologa Jürgena Moltmanna (1926-2024) pod wpływem młodzieńczych doświadczeń związanych z udziałem w II wojnie światowej. Dr Krzysztof M. Różański (ChAT) wnikliwie analizuje stosunek Marcina Lutra i Jana Kalwina do astronomii i heliocentrycznej teorii Mikołaja Kopernika. Jest to dopiero pierwsza część zapowiadanej większej całości. Prof.

Józef Majewski (UG) dokonuje prezentacji dokumentu ekumenicznego *Maria w Nowym Testamencie*, opublikowanego przez amerykańskich luterańskich i katolickich teologów w 1977 roku, przedstawia dzieje powstania i strukturę oraz tłumaczenie części zawierającej podsumowanie wniosków badawczych. Piotr Przybytek (doktorant UJ) i Paweł Przybytek zamieszczają II część opracowania *Metafizyka a religia u Fryderyka Nietzschego. Kilka uwag*. Prof. Dariusz Konrad Sikorski (UG) analizuje poglądy rabina prof. Mojżesza Schorra (1874-1941) na zasady prawa żydowskiego i ich znaczenie etyczne. Wreszcie, Joanna Jabłońska (doktorantka UMK) omawia przekaz ideowy nagrobka Anny Reginy Kilemann (zm. 1793) na cmentarzu ewangelicko-augsburskim w Warszawie, wokół którego wiele lat później, gdy zapomniano o jego pierwotnym przekazie, została osnuta tragiczna legenda. Określa źródła niecodziennej kompozycji (nb., pomija fakt, że w tym czasie widok wzorcowego nagrobka Marii Magdaleny Langhans w Hindelbank koło Berna w Szwajcarii, pomyślanego jako wyraz nadziei zmartwychwstania silniejszej od grobowych kamieni, był szeroko rozpowszechniony w Europie w formie pamiątkowych replik wykonanych z wosku, terakoty i porcelany – por. *Memorial to Maria Magdalena Langhans, copy of the gravestone. in the parish church of Hindelbank, near Berne,* Historisches Museum Basel). W dziale recenzji Michał Wójcik omawia opracowanie historii parafii ewangelickiej w Smażynie w powiecie wejherowskim, autorstwa Andrzeja Janusza (Gdynia 2024). Jarosław Płuciennik przedstawia książkę Richarda Kerneya pod frapującym tytułem *Anateizm, Powrót do Boga po Bogu*, Łódź 2024. Akcentem wielkopolskim jest prezentacja przez Jerzego Domasłowskiego monografii księdza Erazma Glicznera (1535-1603), przywódcy polskiego luteranizmu, napisanej przez Anetę Falk (Kórnik 2023), w której wydaniu ma udział również nasza parafia. Janusz Małłek – niejako paralelnie do tematyki jednego z artykułów w dziale historycznym – omawia książkę Gabrieli Wąs *Małżeństwo w czasach Reformacji. Małżeńskie normy prawne i sądownictwo małżeńskie w XVI wieku w świetle dokumentów z książęcych archiwów brzeskiego i legnickiego*, Kraków 2023. Krzysztof M. Różański przedstawia książkę *Arche. Rzecz o początku*, Warszawa 2024, monumentalne dzieło prawosławnego teologa i filozofa księdza dr. Henryka Paprockiego (nawiasem mówiąc, pochodzącego z Koła w Wielkopolsce).

Niestety, także w tym tomie GRE nie ma tradycyjnej rozmowy redakcyjnej, ani kroniki wydarzeń w parafii sopockiej, do których przywykli stali czytelnicy. Sądzę, że szerokie spektrum tematyczne awizowanych prac powinno zachęcić do lektury i do cierpliwego oczekiwania na wersję papierową, która powinna trafić do poważnych bibliotek naukowych także w naszym regionie. Pozostaje powtórzyć apel do pracowników nauki ze środowiska poznańskiego, nie tylko ewangelików i nie tylko zajmujących się tematyką *stricte* protestancką, o publikowanie wyników badań na gościnnych łamach „Gdańskiego Rocznika Ewangelickiego".

Samotni wśród nas. O osamotnieniu osób starszych i odpowiedzialności wspólnoty

Ryszard Necel

Samotność jest doświadczeniem uniwersalnym, co oznacza, że każdy z nas prędzej czy później może się z nią zetknąć. Pojawia się wtedy, gdy brakuje bliskich relacji: po utracie partnera, w wyniku choroby ograniczającej kontakty z innymi, a czasem także po przeprowadzce i wykorzenieniu z dotychczasowego środowiska. Dla większości osób młodych, uczących się lub aktywnych zawodowo, samotność bywa stanem przejściowym. Jednak dla wielu seniorów nie jest już tylko epizodem, lecz może stać się codziennością.

Podejmując ten temat, warto na wstępie wskazać różnicę między samotnością a osamotnieniem. Samotność to stan obiektywny: człowiek żyje sam, nie ma stałego towarzystwa i rzadko spotyka się z innymi. Nie musi to jednak oznaczać dyskomfortu ani cierpienia. Możemy wyobrazić sobie seniora, który prowadzi jednoosobowe gospodarstwo domowe, ale utrzymuje regularny kontakt z rodziną, rozmawia z sąsiadami i dobrze czuje się w swojej codzienności. Jest samotny, lecz niekoniecznie nieszczęśliwy. Osamotnienie natomiast ma charakter subiektywny i emocjonalny: to poczucie braku bliskości, więzi i zrozumienia, niezależnie od tego, czy ktoś jest sam fizycznie, czy przebywa wśród ludzi. To właśnie osamotnienie bywa najdotkliwsze i na ten problem jako społeczeństwo powinniśmy być szczególnie wrażliwi. Człowiek nie jest samotną wyspą. Potrzebuje innych, by budować własny obraz siebie i czuć, że jego życie ma znaczenie. W relacjach „przeglądamy się" jak w lustrze: dostajemy potwierdzenie, że jesteśmy ważni, zauważani, kochani, potrzebni. Mamy też naturalną potrzebę dzielenia się z innymi tym, co nas spotyka – nie tylko trudnościami, ale i drobnymi radościami dnia codziennego: rozmową przy herbacie, wspomnieniem, żartem, narzekaniem na pogodę.

SAMOTNOŚĆ JAKO CHOROBA XXI WIEKU

Samotność seniorów to nie wyłącznie problem społeczny, lecz także zdrowotny. W wielu publikacjach można przeczytać, a potwierdza to jeszcze Światowa Organizacja Zdrowia, że brak kontaktów społecznych i izolacja są powiązane z większym ryzykiem chorób serca, nadciśnienia, depresji, a nawet wcześniejszej śmierci – ryzyko to porównywalne jest do negatywnego wpływu palenia papierosów czy otyłości. Samotność wiąże się też z pogorszeniem funkcji poznawczych i przyspieszonym spadkiem pamięci, co w starszym wieku ma bezpośredni wpływ na jakość życia i samodzielność. Osoby starsze odczuwające samotność częściej zgłaszają gorsze zdrowie psychiczne, większe poczucie bezradności i obniżone poczucie

wartości. W tym kontekście można powiedzieć, że żadne leki ani suplementy nie zastąpią kontaktu z drugim człowiekiem, a satysfakcjonujące relacje społeczne są dla zdrowia tak samo ważne jak zbilansowana dieta, ruch i regularna profilaktyka.

Czy jednak rzeczywiście mamy do czynienia z tak poważnym problemem społecznym wśród seniorów? Czy wokół nas żyje aż tak wielu ludzi, którzy czują się obcy we własnym społeczeństwie? W tym miejscu warto przywołać wyniki jednego z badań, które odbiło się szerokim echem w przestrzeni publicznej.

W raporcie *Samotność wśród osób 80+* przygotowanym przez Stowarzyszenie Mali Bracia Ubogich przedstawiono wyniki badania ankietowego przeprowadzonego w 2023 roku wśród osób w wieku 80 lat i więcej, będących mieszkańcami miast. Celem tych badań było uchwycenie, jak samotność wpływa na różne obszary życia najstarszych seniorów. Najmocniej wybrzmiewa jednak liczba, której nie da się zignorować: 26% badanych przyznało, że często odczuwa osamotnienie. Badanie pokazuje również, jak wygląda codzienny kontekst życia najstarszych respondentów. Aż 76% badanych to wdowy i wdowcy, co oznacza, że większość z nich doświadczyła utraty osoby, z którą spędzili kilkadziesiąt lat życia. 73% osób w wieku 80+ mieszka samotnie, bez stałego towarzystwa na co dzień, a 13% badanych w ogóle nie wychodzi z domu, co dodatkowo pogłębia społeczną izolację. Socjologowie opisują ten proces jako singularyzację starości – sytuację, w której coraz więcej osób dożywa późnego wieku w pojedynkę, poza codzienną siecią relacji rodzinnych i sąsiedzkich.

FAŁSZYWE RECEPTY NA SAMOTNOŚĆ

Czas Bożego Narodzenia chyba najmocniej ze wszystkich świąt kojarzy się ze wspólną celebracją i poczuciem wspólnoty. W reklamach i w mediach powraca ten sam obraz: stół, przy nim rodzina, rozmowy, śmiech, ciepło domowego światła. „Nikt nie powinien być sam w święta" – słyszymy co roku, często już jak wyświechtany slogan. A jednak, mimo tej powtarzalności, kryje się w nim coś istotnego. Dla chrześcijan Boże Narodzenie jest przecież opowieścią o bliskości: o Bogu, który przychodzi do człowieka, i o wspólnocie, która ma przyjąć, zauważyć, zrobić miejsce. Problem w tym, że im głośniej mówi się o wspólnym świętowaniu, tym bardziej widać tych, którzy zostają w ciszy – bez telefonu, bez odwiedzin, bez kogoś, kto zapuka do drzwi.

W tym czasie szczególnie moją uwagę zwróciła seria tekstów o elektronicznych „zabawkach", które mają być remedium na poczucie osamotnienia. Przykładem są pluszowe lalki Hyodol z Korei Południowej: wielkości kilkuletniego dziecka, wspierane przez AI, które „rozmawiają", reagują na przytulanie, przypominają o lekach i zadają proste, codzienne pytania w rodzaju: „Jak się dziś czujesz?" albo „Czy dobrze spałeś?". W ramach publicznego wsparcia rozdysponowano już ponad 12 tysięcy takich lalek wśród seniorów.

Z jednej strony łatwo zrozumieć, skąd popularność tego pomysłu. Wskazuje się na jego praktyczne i psychologiczne korzyści: poprawę nastroju, zmniejszenie poczucia osamotnienia, a także pomoc w codziennym funkcjonowaniu, gdy pamięć bywa zawodna i coraz trudniej utrzymać

rytm dnia – robot może na przykład przypomnieć o lekach, czy posiłkach. W tym ujęciu Hyodol nie jest „zabawką", tylko narzędziem: ma pomóc przetrwać dzień komuś, kto mieszka sam i coraz rzadziej ma z kim zamienić kilka zdań.

Z drugiej strony trudno uciec od niepokoju: czy nie jest to rodzaj poznawczego oszustwa, w którym technologia podszywa się pod relację, dając jedynie jej pozór? Robot imitujący człowieka może łagodzić ciszę, ale nie odpowie prawdziwą bliskością, nie weźmie odpowiedzialności, nie okaże troski, która wynika z potrzeby serca, a nie z algorytmu. Ten przykład dobitnie pokazuje, jak wielka potrafi być desperacja człowieka w poszukiwaniu choćby namiastki więzi – i jak łatwo społeczeństwu uwierzyć, że problem samotności da się „załatwić" urządzeniem, zamiast obecnością.

WSPÓLNOTA JAKO LEK NA SAMOTNOŚĆ

Jedynym naprawdę skutecznym „lekiem" jest budowanie odpowiedzialnych wspólnot. W socjologii często mówi się o silnych społecznościach: takich grupach, które potrafią zadbać o swoich członków, nie kierują się wyłącznie partykularnym interesem, lecz myślą o dobru wspólnym, a szczególną uwagę poświęcają najsłabszym. Chodzi o mikrospołeczności tworzone nie tylko w rodzinie (choć ta pozostaje kluczowa), ale też w sąsiedztwie, w gronie znajomych, klubie seniora, czy wszędzie tam, gdzie pielęgnuje się bycie razem.

Warto pamiętać, że ogromną rolę ma w tym również zbór rozumiany jako wspólnota chrześcijan. Odnosząc się do przykładu naszej parafii, widać, że wiele już się robi, by być taką silną społecznością: są wizyty duszpasterskie, stały kontakt z parafianami w potrzebie, świąteczne paczki, a także wsparcie finansowe i materialne dla najbardziej potrzebujących. Nieocenioną rolę odgrywa tu również Koło Seniorów, ponieważ to właśnie regularne spotkania i relacje tam budowane dają poczucie więzi i dają przestrzeń do wspólnego, aktywnego bycia razem.

Tworzenie takiej wspólnoty to ciągły proces: praca, która wymaga naszego zaangażowania, uważności i codziennej troski.

Autor korzystał z następujących źródeł:

https://portaltechnologiczny.pl/korea-poludniowa-rozdaje-dziadkom-ai-laleczki/
https://www.malibracia.org.pl/
https://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/7,163229,32494784,robotolalki-odpowiedzia-na-samotnosc-i-depresje-wsrod-seniorow.html?disableRedirects=true

11 stycznia 2026 r. godz. 10.00
1. Niedziela po Epifanii
Nabożeństwo Słowa

18 stycznia 2026 r. godz. 10.00
2. Niedziela po Epifanii
Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

22 stycznia 2026 r. godz. 18.00
Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan
Nabożeństwo ekumeniczne

25 stycznia 2026 r. godz. 10.00
3. Niedziela po Epifanii
Nabożeństwo Słowa

1 lutego 2026 r. godz. 10.00
Ostatnia Niedziela po Epifanii
Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

8 lutego 2026 r. godz. 10.00
2. Niedziela przed Czasem Pasyjnym
Nabożeństwo Słowa

15 lutego 2026 r. godz. 10.00
Niedziela Przedpostna
Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

18 lutego 2026 r. godz. 18.00
Środa popielcowa
Nabożeństwo Słowa

22 lutego 2026 r. godz. 10.00
1. Niedziela Czasu Pasyjnego
Nabożeństwo Słowa

1 marca 2026 r. godz. 10.00
2. Niedziela Czasu Pasyjnego
Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

4 marca 2026 r. godz. 18.00
Wieczorne nabożeństwo pasyjne
Nabożeństwo Słowa

8 marca 2026 r. godz. 10.00
3. Niedziela Czasu Pasyjnego
Nabożeństwo Słowa

15 marca 2026 r. godz. 10.00
4. Niedziela Czasu pasyjnego
Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

18 marca 2026 r. godz. 18.00
Wieczorne nabożeństwo pasyjne
Nabożeństwo Słowa

22 marca 2026 r. godz. 10.00
5. Niedziela Czasu Pasyjnego
Nabożeństwo Słowa

29 marca 2026 r. godz. 10.00
Niedziela Palmowa
Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

2 kwietnia 2026 r. godz. 18.00
Wielki Czwartek
Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

3 kwietnia 2026 r. godz. 10.00 i 18.00
Wielki Piątek
Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

5 kwietnia 2026 r. godz. 10.00
Wielkanoc
Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

6 kwietnia 2026 r. godz. 10.00
Poniedziałek Wielkanocny
Nabożeństwo Słowa

NABOŻEŃSTWA W FILIAŁACH

GNIEZNO (według ustaleń)
(nabożeństwa odbywają się w kościele rzymskokatolickim pw. bł. Michała Kozala przy ul. E. Orzeszkowej 22d)

1 lutego 2026 r. godz. 15.30
1. Niedziela po Epifanii
Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

1 marca 2026 r. godz. 15.30
2. Niedziela Czasu Pasyjnego
Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

5 kwietnia 2026 r. godz. 15.30
Wielkanoc
Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

WRZEŚNIA
(nabożeństwa odbywają się w kościele rzymskokatolickim pw. Św. Ducha przy ul. T. Kościuszki 26).

8 lutego 2025 r. godz. 14.00
2. Niedziela przed Czasem Pasyjnym
Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

8 marca 2025 r. godz. 14.00
3. Niedziela Czasu Pasyjnego
Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

12 kwietnia 2026 r. godz. 14.00
1. Niedziela po Wielkanocy
Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

ZAPOWIEDZI WYDARZEŃ

16.01.-25.01. – Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan
04.02. o godz. 12.00 – Koło Seniorów
04.03. o godz. 12.00 – Koło Seniorów
28.03. o godz. 10.30 – Międzyparafialne rekolekcje pasyjne

STAŁE ZAJĘCIA I SPOTKANIA

Szkółki niedzielne
Zajęcia dla dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym odbywają się w jednej grupie równolegle do nabożeństw niedzielnych.

Spotkania dla młodzieży studiującej i pracującej
Wtorek godz. 19:00

Spotkania dla zainteresowanych protestantyzmem
Czwartek godz. 19:30

Spotkania biblijne pt. *W bliskości Słowa i dialogu*
W każdą 2. i 4. środę miesiąca, godz. 18:30

Spotkania Koła Seniorów
W każdą 1. środę miesiąca, godz. 12:00

Chór parafialny
Czwartek godz. 18:00

Lekcje religii
Według ustalonego planu zajęć

Punkt z wydawnictwami
przed i po nabożeństwie

Rozmowy duszpasterskie
Duchowni są do dyspozycji w godzinach urzędowania kancelarii, jak również poza godzinami kancelaryjnymi po uprzednim uzgodnieniu

Kancelaria Parafialna
czynna wtorek – piątek: 9.00–13.00;
w niedzielę przed i po nabożeństwie
poznan@luteranie.pl
tel. 61 862 00 31
kom. 790 225 097
www.luteranie.poznan.pl

Rachunek bankowy:
PL 40 1020 4027 0000 1002 0352 5078 (PKO BP)
Kod BIC (SWIFT) banku: BPKOPLPW

Proboszcz: ksiądz Marcin Kotas
marcin.kotas@luteranie.pl
kom. 605 93 70 35
tel. 61 862 00 31

Diakon
mgr Maksymilian Gadowski
maksymilian.gadowski@luteranie.pl
tel. 61 862 00 31
kom. 790 225 097

Stacja Diakonijna
Pracownik diakonijny: Violetta Łagodzińska
Dyżur w parafii:
wtorek 9:00–13:00
niedziela 9:30–12:00
tel. 783 984 495
diakonia.poznan@luteranie.pl

Konsultacje medyczne
dr Jerzy Gizło
kom. 602 661 531

Redakcja Informatora
informatorpea@gmail.com
Redaktor prowadzący: Paweł Rogalski, tel. 731 920 428
Redakcja: dr Jerzy Domasłowski, dr hab. Małgorzata Grzywacz, prof. UAM, ks. Marcin Kotas, Hanna Pałac, Paweł Rogalski
Korekta: Anna Krybus
Zdjęcia: zdjęcia do artykułu „Módlmy się – relacja z wystawy…" Monika Brocka, Gwiazdka – Bartek Ziebart, zdjęcie na okładkę wygenerowane przez ChatGPT
Skład, opracowanie graficzne i łamanie: Jacek Grześkowiak
Druk i oprawa: perfekt

Wydarzyło się

Gwiazdka 2025

Pierwsza Świeca